

Stanisław Skobel

Prawa człowieka we współczesnym nauczaniu Kościoła katolickiego

Łódzkie Studia Teologiczne 10, 131-138

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. STANISŁAW SKOBEL
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Warszawa–Łódź

PRAWA CZŁOWIEKA WE WSPÓŁCZESNYM NAUCZANIU KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Problematyka praw człowieka nie jest sprawą obojętną Kościołowi, a wręcz przeciwnie, w ramach nauczania społecznego zajmuje ona istotne miejsce, dzisiaj niewątpliwie jedno z pierwszych. Podejmując ją, stajemy na właściwym dla chrześcijaństwa terenie. Mieści się ona wśród takich fundamentalnych pytań, jak: kim jest człowiek w najgłębszej swej istocie? Jakie są jego relacje z Bogiem, człowiekiem, światem? Jakimi normami powinien kierować się w życiu? Odpowiedź zaś na nie ma swój istotny związek z prawami człowieka¹. Można by zatem powiedzieć, że problematyka ta zawarta jest od początku w samej istocie chrześcijańskiej myśli teologicznej i społecznej, choć zaktualizowana została stosunkowo późno.

Mówiąc o chrześcijańskiej interpretacji praw człowieka, należy podkreślić, że godność osoby jest wyznacznikiem takiej koncepcji, którą określić można jako koncepcję absolutnych praw człowieka.

Już od początku swego istnienia Kościół angażował się w sprawę poszanowania godności ludzkiej, uznając, że należy to do jego misji. Można powiedzieć, że zaangażowanie Kościoła na rzecz poszanowania godności człowieka, a tym samym praw człowieka jest tak stare, jak sam Kościół. Podstawą ich bowiem jest Ewangelia. Sobór Watykański II w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* wskazuje, że: „Kościół, mocą powierzonej sobie Ewangelii, proklamuje prawa ludzi, a dynamizm dzisiejszej doby, z jakim wysuwa się wszędzie te prawa, uznaje i ceni wysoko”².

Początkowo bowiem Kościół zajmował, jeśli nie negatywne, to przynajmniej obojętne stanowisko wobec pierwszych świeckich koncepcji i powstających na ich tle deklaracji praw człowieka, szczególnie *Deklaracji praw człowieka i oby-*

¹ Por. T. Mazowiecki, *Chrześcijaństwo a prawa człowieka*, w: *Chrześcijanin wobec praw człowieka*, Paryż 1980, s.19.

² Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*, nr 41.

watela z 1789 r.³ Stanowisko to nie było oczywiście ich potępieniem, wynikającym z konserwatyizmu Kościoła i społeczeństwa, który wytworzył się we Francji po rewolucji.

Na przyjęcie takiej postawy przez Kościół złożyło się wiele przyczyn, mających swoje podłoże zarówno poza Kościołem, jak i w samym Kościele. Do przyczyn pozakościelnych zaliczyć należy przede wszystkim wrogie nastawienie do Kościoła niektórych kierunków filozoficznych ówczesnego okresu takich, jak: racjonalizm czy skrajny indywidualizm, z których inspiracji powstały wolnościowe deklaracje praw człowieka. W praktyce jednak, jeszcze większy wpływ miały agresywne ataki na ludzi Kościoła i sam Kościół, jakie towarzyszyły wydarzeniom rewolucyjnym, zwłaszcza we Francji.

Do przyczyn wewnątrzkościelnych zaś należy zaliczyć ducha kontrreformacji, jaki dominował wówczas w Kościele, brak otwartości ludzi Kościoła na znaki czasu⁴, a nawet ich zaangażowanie w obronę dotychczasowego porządku społecznego⁵.

Przyczyny niechęci wobec tej deklaracji dobrze wyjaśnia dokument opublikowany w 1974 r. przez papieską komisję *Iustitia et Pax*, zatytułowany: *Kościół i prawa człowieka*. Czytamy tam: „Wielkie przemiany, spowodowane przez nowe ideały wolności, postępu i obrony praw człowieka i obywatela, głoszone przez Oświecenie i Rewolucję Francuską, laicyzacja społeczeństwa, która zeń wynika jako reakcja na klerykalizm, paląca potrzeba stawienia oporu obojętności, naturalizmowi, a przede wszystkim totalitarnemu i antyklerykalnemu laicyzmowi (liberalnemu w swych koncepcjach wobec Kościoła i wszelkich form religii), skłaniały często papieży do zajmowania postawy ostrożnej, negatywnej, a czasem wręcz wrogiej i potępiającej”⁶.

Stopniowa zmiana postawy Kościoła wobec problematyki praw człowieka nastąpiła w XIX w., za pontyfikatu Leona XIII (1878–1903). Podczas tego pontyfikatu prawa człowieka znalazły swoje istotne miejsce w ramach nauczania społecz-

³ Należy jednak wspomnieć, iż częściowo inny charakter miała amerykańska *Deklaracja Niepodległości*, do której stosunek Kościoła był wyraźnie życzliwy. Jednym z powodów tego faktu było uznanie wolności sumienia i praktyk religijnych jako podstawowego prawa człowieka. Za fundamentalne prawa uznano zaś: prawo do życia, wolności i szczęścia. Twórcy tej deklaracji: T. Jefferson i J. Madison pozostawali pod wpływem myśli chrześcijańskiej J. Locke’a i odwoływali się do Boga, jako dawcy praw człowieka. Por. W. B. Skrzydlewski, *Prawa człowieka w myśli Kościoła XIX i XX wieku*, w: *Chrześcijanin...*, s.103–118.

⁴ Por. H. Waśkiewicz, *Prawa człowieka. Pojęcie, historia*, „Chrześcijanin w Świecie” 10, (1978), 3–4, s.44–46.

⁵ Prawa wolnościowe i społeczne muszą stanowić jedność. Nie można więc realizować jednych, zawężając drugie. Ochrona i poszanowanie tych praw jest ochroną człowieka, jego godności, oraz służy realizowaniu dobra wspólnego i pokoju społecznego. Kościół, nie akceptując liberalnej koncepcji praw człowieka, rozwija i wzbogaca własną koncepcję integralnych praw człowieka, opartą na chrześcijańskiej antropologii. Por. J. Kondziela, *Chrześcijańskie ujęcie praw człowieka na tle dyskusji międzynarodowych*, „Chrześcijanin w Świecie” 10, (1978), 3–4, s. 55.

⁶ *Papieska Komisja Iustitia et Pax, Kościół i prawa człowieka*, „Chrześcijanin w Świecie” 9, (1977), 2, s. 12.

nego Kościoła⁷. Pierwszym wyrazem tej zmiany było opowiedzenie się Leona XIII za uznaniem zasady tolerancji w życiu politycznym (encyklika *Libertas* 1888 r.) oraz praw ekonomicznych i socjalnych w dziedzinie stosunków pracy (encyklika *Rerum novarum* 1891 r.)⁸.

Wśród praw społecznych Leon XIII wymienia kilka zasadniczych: prawo do sprawiedliwej płacy, prawo do własności, prawo do tworzenia związków zawodowych⁹. Te trzy prawa stanowią zasadniczy trzon wykładu papieża, dotyczącego praw społecznych, chociaż Leon XIII sygnalizuje także inne prawa, np. prawo do wypoczynku i odpowiednich warunków pracy¹⁰. Rolę papieża Leona XIII syntetycznie ujmuje deklaracja *Kościół i prawa człowieka*, opublikowana przez papieską komisję *Iustitia et Pax*, w której czytamy: „Leon XIII rozpoczyna delikatny proces rozróżniania oczyszczania i przyswajania idei chrześcijańskich, zawartych w podstawowych dążeniach świeckich demokracji, przede wszystkim w swej encyklice *Libertas*¹¹, torując w ten sposób drogę jasnym i zdecydowanym stwierdzeniom Urzędu Nauczycielskiego na temat podstawowych praw osoby ludzkiej”¹².

Wśród praw wolnościowych Leon XIII na pierwszym miejscu akcentuje prawo do wolności kultu jako prawo do wolności religii. A z innych praw wolnościowych formułuje prawo do wyrażania opinii i prawo do wolności nauczania.

Szczególne miejsce wśród wypowiedzi Leona XIII zajmuje encyklika *Rerum novarum* z 15 maja 1891 r., podejmująca bezpośrednio i w sposób kompetentny problemy społeczne. Papież broni w niej prawa do posiadania własności prywatnej, prawa robotników do pracy i słusznej płacy, a także prawa do organizowania związków zawodowych. Papież zwraca również uwagę na prawa rodziny do wykształcenia i wychowania dzieci. W encyklice znajdujemy napiętnowanie tych sytuacji, gdzie naruszane są prawa człowieka: do osobistej wolności i podmiotowości, odpoczynku, ochrony zdrowia, sprawiedliwej płacy¹³.

Papież Leon XIII nie podał oczywiście całego katalogu praw człowieka, zatrzymał się jedynie na najbardziej aktualnych prawach we współczesnej mu rzeczywistości. Pomimo tego, encyklika *Rerum novarum*, w której papież zajął się prawami społecznymi, uważana jest za pierwszą oficjalną papieską deklarację praw człowieka, do której nawiązywać będą kolejne oficjalne dokumenty Kościoła¹⁴.

⁷ W miejsce dotychczasowej metody, polegającej na wyliczaniu błędów i potępianiu ich, została zastosowana nowa metoda krytyczna, pozwalająca odróżnić błędy doktrynalne od koniecznych wymogów życia społecznego.

⁸ Por. H. Wańkiewicz, art. cyt., s. 45.

⁹ Por. Leon XIII, *Rerum novarum*, nr 4.

¹⁰ Por. tamże, nr 33.

¹¹ *Papieska Komisja Iustitia...*, s.13.

¹² Encyklika *Libertas* analizuje koncepcję wolności człowieka w życiu społecznym. Sprzeciwia się liberalnej koncepcji wolności. Wolność, według Leona XIII, nie może oznaczać samowoli czy moralnego chaosu, lecz życie odpowiedzialne i zgodne z prawem Bożym.

¹³ Por. Leon XIII, *Rerum novarum*, nr 4–36.

¹⁴ Por. F. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła*, Lublin 1991, s. 38–39.

Kolejnym papieżem, który w sposób szczególny interesował się problematyką społeczną i wiele miejsca poświęcił problematyce praw człowieka, był Pius XI (1922–1939). Był on świadkiem utrwalania się totalitarnych dyktatur: komunistycznej w Rosji, hitlerowskiej w Niemczech i faszystowskiej we Włoszech. Każde z tych wydarzeń miało zespół przyczyn i każdemu towarzyszył ucisk i poniżanie godności ludzkiej. Za jego pontyfikatu nastąpił również ogólnoświatowy kryzys ekonomiczny, którego ofiarami były głównie środowiska robotnicze. Na uwagę zasługują szczególnie trzy encykliki papieża, z których dwie stanowiły potępienie dyktatur państwowo-politycznych, natomiast trzecia była kontynuacją i rozwinięciem społecznego nauczania Leona XIII.

I tak w encyklikach: *Mit brennender Sorge* (z 14 marca 1937 r.) i *Divini Redemptoris* (z 19 marca 1937 r.) Pius XI koncentruje swoją uwagę wokół praw wolnościowych, a szczególnie wokół prawa rodziców i do wychowania swych dzieci¹⁵. Sprzeciwia się pogładowi jakoby dziecko przede wszystkim należało do państwa i że właśnie państwo ma bezpośrednie prawo do jego wychowania¹⁶.

Problematykę społeczną omawia najobszerniej encyklika *Quadragesimo anno* (z 15 maja 1931 r.). Idąc za *Rerum novarum* Leona XIII, papież Pius XI zajął się prawami społecznymi człowieka: prawem do sprawiedliwej płacy, prawem do posiadania własności, do stowarzyszania się, prawem do ubezpieczeń społecznych, prawem do pracy i odpowiednich warunków pracy, prawem do wypoczynku i wolnego czasu, prawem do partycypacji w zarządzaniu przedsiębiorstwem i prawem do ochrony tych praw ze strony państwa¹⁷.

Porównując naukę o prawach człowieka Leona XIII z nauką Piusa XI, dostrzegamy w tej ostatniej nowe elementy. Pius XI wyprowadza wszystkie prawa o godności osoby ludzkiej. Oznacza to, iż prawa te nie zależą od jakiegokolwiek władzy ani nie są wytworem rozwoju gospodarczego. Ich bezpośrednim dawcą jest Stwórca, który właśnie w taką naturę wyposażył człowieka. Pius XI domagał się nie tylko ochrony prawnej praw człowieka, ale także ich ochrony poprzez ustrój społeczno-gospodarczy oraz w sposób naturalny przez właściwy poziom moralny społeczeństw.

Papież Pius XII, również zajmował się problematyką praw człowieka, chociaż nie wydał w tej materii żadnego oficjalnego dokumentu. Prawom człowieka poświęcił wiele miejsca w słynnych przemówieniach radiowych. Najobszerniejszy ich wykład podał w przemówieniu radiowym wygłoszonym w Wigilię Bożego Narodzenia 1942 r. Sformułował w nim siedem podstawowych, fundamentalnych praw osoby ludzkiej. Samo podanie tych praw poprzedza jednak krótki wykład na temat godności człowieka, w którym papież stwierdza, iż „każdy kto pragnie, by gwiazda pokoju weszła i zatrzymała się nad ludzkością, niech ze swej

¹⁵ Jest to bowiem okres kształtowania się państwa faszystowskiego i nazistowskiego, które próbowały podporządkować sobie cały proces wychowania młodego pokolenia.

¹⁶ Por. F. Mazurek, dz. cyt., s.39.

¹⁷ Por. Pius XI, *Quadragesimo anno*, nr 3–35.

strony współpracuje w tym, by przywrócić osobie ludzkiej tę godność, jaką Bóg obdarzył ją w zaraniu stworzenia”¹⁸.

Na tym tle Pius XII wymienia: prawo do zachowania i rozwoju życia fizycznego, umysłowego i moralnego, w szczególności zaś prawo do wykształcenia religijnego, prawo do prywatnej i publicznej czci Boga, łącznie z dobroczynną działalnością religijną, prawo do małżeństwa i do osiągnięcia jego przyrodzonego celu, prawo do założenia społeczności rodzinnej i własnego domu, prawo do pracy, jako niezbędnego środka do utrzymania życia rodzinnego, prawo do wolnego wyboru stanu, a zatem i stanu kapłańskiego i zakonnego, prawo do używania dóbr doczesnych z zachowaniem swych obowiązków i ograniczeń natury społecznej¹⁹.

O ile od pontyfikatu Leona XIII Kościół wypowiedziami papieży mówił tylko o niektórych prawach należnych osobie ludzkiej, a także dał ich gruntowne uzasadnienie, o tyle najbardziej zasadniczy i usystematyzowany ich wykład, jak również całkowite ujęcie dał Jan XXIII w swojej encyklice *Pacem in terris* z 11 kwietnia 1963 r. Otwiera ona nowy rozdział w dziejach Kościoła, zwłaszcza jeśli chodzi o ujęcie praw człowieka i stosunek do nich²⁰.

Nie sposób też zaprzeczyć, iż Jan XXIII odznacza się wyjątkowym rozumieniem współczesności i zadziwiającym realizmem w widzeniu i ocenie sytuacji świata²¹.

Jan XXIII formułuje prawa wolnościowe, społeczne i solidarnościowe. Wymienia wśród nich: prawo do życia i godnego poziomu życia, prawo do korzystania z wartości moralnych i kulturalnych, prawo do wolnego wyboru stanu i do swobody życia rodzinnego, prawo do partycypacji w życiu gospodarczym i udziału w życiu publicznym, prawo do emigracji i imigracji i wiele innych²².

W treści prawa do życia zawierają się: prawo do nienaruszalności ciała, do posiadania środków potrzebnych do zapewnienia życia odpowiadającego godności ludzkiej, prawo do środków żywnościowych, ubrania, mieszkania, prawo do wypoczynku, opieki lekarskiej i prawo do zabezpieczenia społecznego. Jan XXIII, łączy więc z prawem do życia niektóre prawa społeczne, ujmując prawo do życia jako prawo do życia odpowiadającego godności ludzkiej, do egzystencji godnej

¹⁸ Pius XII, *Orędzie na Boże Narodzenie 1942 r.*, w: *Nauczanie społeczne Kościoła*, s. 97.

¹⁹ Tamże, s. 97–98.

²⁰ Encyklika ta jest uważana za pierwszy kodeks praw człowieka, kartę praw człowieka, deklarację praw człowieka, kodeks powszechnego prawa ludzkości, kodeks prawa naturalnego, kodeks praw i obowiązków człowieka, w którym Jan XXIII nie tylko wymienia je i systematyzuje, ale także daje ich gruntowne uzasadnienie. Por. kard. M. Roy, *Rozważania z okazji dziesiątej rocznicy encykliki Jana XXIII „Pacem in terris”*, „Chrześcijanin w Świecie” 5 (1973), nr 5, s. 33.

²¹ Nowość jego podejścia do trudnych problemów trapiących ludzkość współczesną polega na tym, iż odrzuca on metodę potępień. Por. Cz. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Warszawa 1985, s. 125.

Pius XII przemilczał fakt ogłoszenia *Powszechnej Deklaracji*, a Jan XXIII w *Pacem in terris*, uznał, że jest ona pewnym krokiem do przodu, a celem jej jest prawne i polityczne ustalenie ustroju wszystkich istniejących na ziemi narodów, Jan XXIII, *Pacem in terris*, nr 44.

²² Por. Jan XXIII, *Pacem in terris*, nr 11–27.

człowieka. Jednakże papieżowi nie chodzi tylko o zapewnienie wyżywienia i odzieży wszystkim ludziom, ale także o zaspokajanie nowych potrzeb, na które nie zwracali uwagi w takim stopniu i zakresie jego poprzednicy. Są to: odpoczynek, opieka lekarska, świadczenia socjalne itp.²³

Papież podkreśla, iż prawa człowieka mogą być urzeczywistniane tylko w wolności, gdyż człowiek jest istotą rozumną i z tej racji odpowiedzialną za swe czyny. W nauczaniu Jana XXIII o prawach człowieka ważne jest, iż ujął on prawa człowieka globalnie – na tle społeczności ogólnoludzkiej. Mówiąc o ich ochronie, położył akcent na ochronę przez humanistyczną strukturę państwa i wszelkich instytucji z nim związanych, przedsiębiorstw i cały ustrój społeczno-gospodarczy, pomoc i współpracę międzynarodową.

Niemalży wkład w rozwój nauki społecznej Kościoła przyniósł także Sobór Watykański II, który wiele razy poruszał tematykę praw człowieka. Zwłaszcza w *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym*²⁴. Dokument ten wychodzi z założeń personalizmu, uznając osobę ludzką za podmiot oraz cel życia społecznego. Człowiek dzięki osobowej godności, jest podmiotem należnych mu praw i zarazem podmiotem obowiązków²⁵. Konstytucja zamieszcza katalog praw człowieka, stwierdzając: „należy zatem udostępnić człowiekowi to wszystko, czego potrzebuje do prowadzenia życia prawdziwie ludzkiego, jak wyżywienie, odzież, mieszkanie, prawo do swobodnego wyboru stanu i do założenia rodziny, do wychowania i pracy, do dobrej sławy i szacunku, do odpowiedniej informacji i do postępowania według własnego sumienia, do ochrony życia prywatnego oraz do sprawiedliwej wolności także w dziedzinie religijnej”²⁶.

Nauka Soboru w zakresie praw człowieka idzie zasadniczo w trzech kierunkach: wyliczenia zespołu praw należnych każdej osobie, ukazania współczesnych ich zagrożeń, wskazania i omówienia ich podstawy i źródła.

Pierwszy kierunek, dotyczy katalogu praw, które należne są każdej osobie ludzkiej. Wielu autorów, próbując dokonać systematyzacji i podać klucz porządkujący wymienione przez Sobór prawa, sprowadza je wszystkie do siedmiu grup. Są to: podstawowe prawa człowieka jako jednostki, prawa człowieka jako bytu społecznego, a więc żyjącego i działającego we wspólnocie, prawa człowieka jako członka rodziny, prawa człowieka pracującego ze szczegółowymi prawami: do pracy, do poszanowania osoby przy wykonywaniu pracy, do wykształcenia zawodowego, do aktywnej partycypacji w rozwoju gospodarczym wspólnoty, do

²³ Por. Cz. Strzeszewski, *Własność – zagadnienie społeczno-moralne*, Warszawa 1981, s. 130.

²⁴ W niej to właśnie poświęcono dużo uwagi prawom człowieka, wprowadzając jednocześnie wiele nowych elementów do chrześcijańskiej koncepcji praw człowieka. Jednakże *Gaudium et spes* nie jest jedynym dokumentem, w którym Sobór porusza zagadnienie praw człowieka. Wspomnieć tutaj należałoby również: *Deklarację o wolności religijnej*, *Dekret o środkach społecznego przekazu myśli* i *Deklarację o wychowaniu chrześcijańskim*.

²⁵ Por. Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*, nr 17 i 25.

²⁶ Tamże, nr 26.

ochrony pracy, do posiadania własności, prawa człowieka jako członka społeczności ogólnoludzkiej i prawa człowieka jako członka wspólnoty religijnej, z których najważniejsze, to prawo: do wolności sumienia i wyznania, do wyznawania religii prywatnie i publicznie, do tworzenia wspólnot religijnych²⁷.

Porównując nauczanie Soboru o prawach człowieka z nauczaniem wcześniejszych papieży, dostrzegamy w nim zarówno elementy stałe, jak i nowe. Sobór uznaje godność osoby ludzkiej za podstawę praw człowieka i wymienia te prawa, które zawarte są w encyklikach papieży już przed Soborem. Pogłębia rozumienie godności osoby ludzkiej, podaje nowe ujęcie prawa do wolności sumienia i wyznania oraz rozwija treściowo prawo do kultury i rozwoju.

Zasadniczy wkład w rozwój nauki Kościoła o prawach człowieka ma także nauczanie społeczne Pawła VI, który częściej niż jego poprzednicy wypowiadał się na temat praw człowieka, ale nie podał systematycznego ich wykładu, jak to uczynił Jan XXIII w *Pacem in terris*.

Podstawowe treści nauczania społecznego Pawła VI oscylują wokół prawa do rozwoju. Wprawdzie Paweł VI nie sformułował *expressis verbis* prawa do integralnego rozwoju osobowego w swojej encyklice *Populorum progressio*, ale *de facto* encyklika ta jest temu poświęcona²⁸. Papież mówi w niej o nowym prawie człowieka – prawie do integralnego rozwoju²⁹. Prawo to jest zarazem obowiązkiem: człowieka, narodów i całej ludzkości. Encyklika omawia także bogaty rejestr zjawisk, które naruszają prawa ludzi i prawa narodów. Rzeczą charakterystyczną jest fakt, iż Paweł VI akcentuje bardziej aspekt obowiązków człowieka aniżeli samych praw, nawołując między innymi do społecznej i międzynarodowej solidarności³⁰.

Podjęwając próbę ogólnej refleksji na temat społecznego nauczania Pawła VI, należy zauważyć, że zaprezentowany przez niego model reformy społecznej, zmierzający do rozwiązania współczesnej kwestii społecznej, ma charakter ogólny. Zawiera tylko zarys, pewne idee przewodnie, przepojone duchem personalizmu chrześcijańskiego, które w sumie sprowadzają się do hasła wolności osoby ludzkiej w służbie dobra wspólnego. Papież, wskazując na błędy i problemy w życiu społecznym, nie podaje konkretnych rozwiązań. Stara się być jedynie „głosem sumienia” i doradcą, dlatego wyznacza najpewniejsze i często sprawdzone już kierunki odnowy.

Rozstrzygnięcia szczegółowe, dotyczące praktyki życia społecznego, pozostawia działaczom świeckim, których zachęca do dialogu ze światem oraz z ludźmi odmiennych orientacji światopoglądowych, aby wspólnie wypracować drogę rozwoju integralnego. Postęp, a ściśle mówiąc rozwój, nie polega według Pawła VI tylko na pomnażaniu ilości dóbr materialnych, lecz przede wszystkim na jakości i uczciwości stosunków międzyludzkich. Prawdziwy postęp to rozwój

²⁷ Por. tamże, nr 25–36.

²⁸ Por. F. Mazurek, dz. cyt., s. 69–70.

²⁹ Paweł VI, *Populorum progressio*, nr 6.

³⁰ Tamże, nr 44–45.

świadomości moralnej, która pobudza człowieka do podejmowania zwiększonych obowiązków społecznych i otwarcia się na ludzi i Boga³¹.

Wiele miejsca prawom człowieka poświęca również Jan Paweł II. Obok zagadnienia godności osoby ludzkiej, problem praw człowieka jest motywem wiodącym w jego nauczaniu. Dlatego też przez wielu uważany jest za papieża praw człowieka³². Stwierdzenie to jest w pełni uzasadnione, biorąc pod uwagę fakt, że niewiele jest takich dokumentów i przemówień Jana Pawła II, w których nie poruszałby tego tematu.

Prawa te, zdaniem Jana Pawła II, odpowiadają istocie godności człowieka, człowieka rozumianego całościowo, a nie sprowadzonego do jednego tylko wymiaru. Prawa te odnoszą się do zaspokojenia podstawowych potrzeb człowieka³³. Można zatem powiedzieć, iż papież podaje katalog praw zarówno wolnościowych, jak i społecznych i solidarnościowych.

W zakresie katalogu praw, które formułuje Jan Paweł II, można mówić o tak zwanej indywidualizacji tych praw. Wyraża się ona w tym, że zajmuje się położeniem różnych kategorii osób i prawami im przysługującymi³⁴. Dlatego papież w swoim nauczaniu zajmuje się prawami, dzieci, matek, młodzieży, rolników, emigrantów, inteligencji, bezrobotnych, upośledzonych czy chorych. Jednocześnie Jan Paweł II, mówiąc o prawach człowieka, dokonuje ich łączenia co oznacza, że prawa przysługujące osobie ludzkiej, jako jednostce, w wykładzie papieża są łączone z prawami określonych społeczności takich, jak: rodzina, naród, społeczność państwowa³⁵.

Bardzo istotnym elementem w nauczaniu Jana Pawła II o prawach człowieka, co należy uznać za novum, jest uznanie prawa do wolności religijnej za podstawę wszystkich praw człowieka. O ile dla Jana XXIII pokój był gwarancją poszanowania podstawowych praw człowieka, a dla Pawła VI tą gwarancją było zapewnienie człowiekowi integralnego rozwoju, o tyle dla Jana Pawła II poszanowanie prawa do wolności religijnej jest zasadniczym gwarantem poszanowania wszystkich należnych osobie uprawnień. Prawo do wolności religijnej, oznacza także zagwarantowanie możliwości pozostania areligijnym.

Próbując podsumować, należy stwierdzić, że nauka Kościoła o prawach człowieka idzie od początku w dwóch zasadniczych kierunkach. Pierwszy to ukazanie godności osoby jako źródła i podstawy normatywnej, uzasadniającej prawa przysługujące każdej osobie ludzkiej, niezależnie od pochodzenia, rasy, narodowości, płci czy religii. Drugi kierunek oznacza coraz bardziej poszukiwanie dialogu z wszelkimi humanistycznymi próbami zagwarantowania ludziom życia prawdziwie ludzkiego.

³¹ Por. P. Laubier, *Myśl społeczna Kościoła katolickiego od Leona XIII do Jana Pawła II*, Warszawa 1988, s. 133 nn.

³² Por. J. Majka, *Filozofia społeczna*, Warszawa 1982, s. 240.

³³ Por. Jan Paweł II, *Orędzie do Organizacji Narodów Zjednoczonych* (1979), w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, red. M. Radwan (i in.), Rzym-Lublin 1987, cz. 2, nr 13.

³⁴ F. Mazurek, dz. cyt., s. 85.

³⁵ Por. tamże, s. 87.